

Artur Rejter
Uniwersytet Śląski
Katowice

STABILNOŚĆ MODELI NOMINACYJNYCH LEKSYKI EKSPRESYWNEJ W HISTORII JĘZYKA POLSKIEGO

W refleksji nad historią języka dominuje postawa badawcza zakładająca prymat opisu czynników decydujących o przeobrażeniach w obrębie kodu naturalnego, co oczywiste, zważywszy, że właśnie to, co zmienne, jawi się jako interesujące i ważne poznawczo. Takie podejście umacnia również tradycyjnie rozumiana diachronia, której podstawowym wyznacznikiem jest czynnik dynamiczny, procesualny, stanowiący o przemianach języka. Jednak historia to także trwałość, niezmiennność, stabilność, która dla obserwatora dziejów polszczyzny może być zjawiskiem niezwykle ciekawym i inspirującym poznawczo. Pisała o tym niedawno Krystyna Kleszczowa w artykule poświęconym stabilności słownictwa (na przykładzie staropolskich przymiotników derywowanych):

Leksemy stabilne uznaje się za mało interesujące. Tymczasem takie sprofilowanie studiów historycznojęzykowych gubi problemy natury zasadniczej, do jakich niewątpliwie należy ciągłość tradycji językowej, a także problem nadawczej i odbiorczej kompetencji językowej. Warto zatem zatrzymać się przy tych znakach językowych, które „żyją” przez całą historię języka (Kleszczowa 2004: 133).

Należy zaznaczyć, że stabilność języka na poziomie leksykalnym przejawia się nie tylko w trwałości poszczególnych jednostek słownika, ale – chyba przede wszystkim – dotyczy poziomów wyższych, np. modeli nominacyjnych. Takie założenie pozwala uchwycić pewne ogólne tendencje, może nawet prawidła, mówiące coś ważnego o języku jako ponadczasowym dobru społecznym i kulturowym. Badacze dostrzegają problem stabilności modeli nominacyjnych stanowiącej o trwałości jednostek leksykonu:

W dziejach leksyki niezmiernie doniosłą rolę odgrywa także stabilność leżąca u podstaw procesu nazwotwórczego, dzięki której ciągle zmieniające się fragmenty rzeczywistości pozajęzykowej są nazywane w taki sam (podobny) sposób (Smólkowa 1998: 430).

Niniejszy artykuł poświęcony jest opisowi wyznaczników stabilności leksyki ekspresywnej, a więc nacechowanej stylistycznie, bo przynależnej genetycznie do potocznej odmiany polszczyzny – na poziomie właśnie modeli nominacyjnych¹.

Przez **model nominacyjny** rozumie się zespół czynników natury formalnej i semantycznej manifestujących się w strukturze leksemu oraz jego znaczeniu, a odzwierciedlających podstawy kognitywne, kulturowe i społeczne danej nazwy. Złożoność aktu nominacji jest bezsprzeczna, wynika z natury języka, który prócz tego, że służy komunikacji, jest także interpretatorem rzeczywistości, odzwierciedleniem poglądów, systemów wartości, właściwości percepcji subiektywnych. Nominacja jako proces kompleksowy motywowana jest zatem przez czynniki natury psychologicznej, kulturowo-społecznej, jak również przez szeroko pojętą pragmatykę wypowiedzi (Nagórko 2000: 36).

Bazę materiałową stanowi ponad 4 tys. jednostek odnotowanych w słownikach polszczyzny zawierających leksykę od średniowiecza do współczesności. Próba została ograniczona semantycznie do wybranego makropola semantycznego ekspresywnych apelatywnych nazw osób. W wielu miejscach będziemy się odwoływać do spostrzeżeń i wniosków pomieszczonych w monografii poświęconej leksyce ekspresywnej w historii polszczyzny (Rejter 2006). Należy także dodać, że obserwacje i analizy zawarte w niniejszym artykule uwzględniają zarówno czynniki wewnętrzne, jak i zewnątrzjęzykowe. Praca ma charakter teoretyczny, zatem często rezygnowano z przywoływania obfitego materiału ilustracyjnego, którego bardzo wiele zawiera wspomniana wyżej monografia.

Badacze słownictwa potocznego, w tym ekspresywnego, akcentują często okazjonalność, doraźność i – co za tym idzie – niestabilność tego obszaru leksyki. To oczywiste, gdy przyjąć daną perspektywę opisu, skupioną na rejestrowaniu nowych jednostek leksykonu ekspresywnego oraz na ich obserwacji w perspektywie żywotności w języku w danym okresie. Dotyczy to zresztą słownictwa w ogóle, nie tylko jego nacechowanych stylistycznie obszarów. Opisując ostatnie lata, uczeni, niezależnie od założonego szczegółowego celu badawczego, akcentują niezwykle gwałtowny, niespotykany dotychczas, przyrost ilościowy leksyki (zob. np. Jadacka 2001; Ochmann 2004; Smólkowa 2001; Waszakowa 2005). Już pobieżna obserwacja zgromadzonego przez nich materiału daje powody do formułowania wniosków o niezwykle słabej żywotności najnowszej leksyki, jej okazjonalności oraz słabym zakorzenieniu w uzusie, nawet w czasie funkcjonowania danego słowa. Słowem – to, co było nowe, a wręcz modne przed zaledwie paroma laty, dziś jest już często nieznane i zapomniane. Warto zatem przyjrzeć się nie tyle poszczególnym jednostkom leksykalnym, co właśnie modelom nominacyjnym.

¹ Szerzej o podstawach metodologicznych wyodrębniania nominacji ekspresywnej i wyznacznikach słownictwa ekspresywnego jako związanego z potoczną odmianą polszczyzny zob. Rejter 2006: 43–71.

Także w słownictwie stanowiącym podstawę badawczą niniejszego artykułu można zaobserwować charakterystyczne zjawisko. Otóż przyrost nowych – pochodzących z drugiej połowy XX i początków XXI w. – ekspresywizmów nazywających osoby stanowi około 25% wszystkich takich form funkcjonujących we współczesnej polszczyźnie. Reszta to wyrazy znane wcześniej, nierzadko od wielu wieków. Świadczy to z jednej strony o znaczącej stabilności leksyki nacechowanej emocjonalnie, z drugiej zaś o efemeryczności leksyki najnowszej, zwłaszcza potocznej.

Stabilność jako cecha leksyki ekspresywnej ma charakter gradualny. W przeprowadzonych analizach wyodrębniono cztery poziomy stabilności badanego słownictwa, stanowiące, ogólnie rzecz ujmując, typy przeobrażeń wybranego pola semantycznego. Są to:

1. pełna stabilność leksemu – wtedy, gdy wyraz pozostaje w słowniku w niezmiennym znaczeniu i zachowuje nacechowanie ekspresywne;
2. względna stabilność leksemu – kiedy wyraz ulega pewnej modyfikacji semantycznej i // lub formalnej, niemniej wciąż pozostaje nacechowany emocjonalnie;
3. potencjalna stabilność leksemu – gdy wyraz może zostać w każdej chwili utworzony w danej postaci i w funkcji ekspresywnej, ponieważ język „posiada zdolność” (potencjał) do tego konieczną;
4. zanik leksemu – wówczas, gdy wyraz ulega całkowitej redukcji (wypada z leksykonu) lub traci nacechowanie ekspresywne i przechodzi do zbioru jednostek neutralnych.

W obrębie powyższych punktów wyróżniono po kilka podtypów, które w wyczerpujący sposób przedstawiają problem stabilności i zmienności słownictwa nacechowanego emocjonalnie (Rejter 2006: 174–184).

W poniższych rozważaniach skupiono się na wskazaniu i omówieniu podstawowych czynników stanowiących o stabilności leksyki ekspresywnej w dziejach polszczyzny. Są to:

1. czynnik systemowy;
2. czynnik kognitywny;
3. czynnik kulturowo-społeczny.

Za **czynnik natury systemowej**, odgrywający niebagatelną rolę w stabilizacji słownictwa nacechowanego emocjonalnie, należy z pewnością wymienić niezwykle bogatą i rozbudowaną strukturę morfologiczną polszczyzny, przejawiającą się m.in. w niezmiernym bogactwie afiksów (głównie sufiksów) wyzyskiwanych przy tworzeniu apelatywów ekspresywnych nazywających ludzi. W poddanym obserwacji materiale językowym podstawowym sposobem wyrażania nacechowania emocjonalnego jest derywacja za pomocą środków morfologicznych. Łącznie bowiem aż 81% wszystkich odnotowanych jednostek to ekspresywizmy słotwórcze, w tym: 36% to derywaty właściwe, 33% – derywaty asocjacyjne, 12% – kompozita. Dodać należy, że w wypadku leksemów pochodnych uwzględniono również jednostki utworzone za pomocą innych niż afiksalna technik słotwórczych (np. derywacji paradygmatycznej, dezintegracyjnej itd.), ale najliczniejszą grupę stanowią derywaty afiksalne (ściślej: sufiksalne) właśnie (Rejter 2006: 145–147). Samych sufiksów odnotowano 142, z czego oczywiście tylko część pełni funkcję ekspresywną prymarną, większość

to przyrostki o innej podstawowej funkcji – ekspresywną przypisuje się im jako sekundarną². Najczęściej jako wtórną przyjmują funkcję ekspresywną sufiksy tworzące derywaty należące do kategorii nazw nosicieli cech, nazw wykonawców czynności czy nazw narzędzi. W wypadku sufiksów o sekundarnej funkcji ekspresywnej decydujący o zaliczeniu danej jednostki leksykalnej do grupy wyrazów nacechowanych emocjonalnie wydaje się kontekst użycia, który stanowi najważniejszy sygnał ekspresywności leksemu, zwłaszcza gdy mowa o materiale historycznym (Rejter 2006: 73–105)³. Ze wspomnianych 142 przyrostków znakomita większość, bo aż 118, wykorzystywana jest nadal, a więc pojawia się w nowo tworzonych ekspresywnych jednostkach leksykalnych nazywających osoby, a tylko 24 nie ma kontyuantów. Niekontynuowane w procesie tworzenia najnowszych ekspresywnych apelatywnych nazw osób są następujące sufiksy: *-ag, -ał, -atek, -ar, -ag, -ądz, -erz, -ędź, -ich, -in, -ińka, -isz, -ita, -izna, -on, -ora, -udło, -udro, -uk, -una, -ych, -yra, -ys, -yś*. Oto kilka przykładów derywatów utworzonych za pomocą powyższych formantów:

babon SJPD ← *baba*, *babulińka* SW ← *babula*, *chamudro* SW ← *cham*, *cycał* SL ‘osoba nadmiernie delikatna, tchórzliwa’ ← *cyc*, *dziadora* SW ‘człowiek stary’ ← *dziad*, *grundys* SPxvi ‘prostak’ ← *grunt*, *maśluk* SJPD ‘osoba marudna, płaczliwa’ ← *masło*, *purtudło* ‘osoba niezgrabna, niezdarza’ SW ← *purtać* ‘mieć rozwolnienie, laksować, wypróżnić się’, *szpeciąg* SL ← *szpetny*.

Przyczyn tego stanu rzeczy upatrywać należałoby po pierwsze w zaniku produktywności niektórych przyrostków bądź całkowitym ich zaniku w języku ogólnym (niektóre pozostały tylko w gwarach), po drugie natomiast – w spadku rangi poszczególnych technik derywacyjnych w procesie tworzenia nowych ekspresywnych apelatywnych nazw osób (Rejter 2006: 169–172)⁴. Najpopularniejsze, a także obecne na przestrzeni dziejów polszczyzny sufiksy tworzące ekspresywizmy nazywające ludzi to: *-acz, -ak, -arz, -ca, -ec, -ek, -ik, -ina, -isko, -ka, -ko, -nik, -uch, -uś*, np.:

bluźnik ‘człowiek bezbożny’ SPxvi ← *bluźnić*; *chlopisko* SWil. ← *chłop*; *ciastuch* ‘człowiek nadmiernie delikatny’ SL ← *ciasto*; *dureniek* ‘osoba głupia’ SJPD ← *dureń*; *fajtuś* ‘pyszałek’ SWil. ← *fajtać* ‘kiwać, śmigać’; *obmawiacz* ‘plotkarz, gaduła’ SStp. ← *obmawiać*; *oślak* ‘osoba głupia’ SW ← *osiół*, *próżniaczka* ‘człowiek leniwy’ SW ← *próżniak*, *winopijca* ‘pijak’ SL ← *wino*, *pić*.

Jak widać, bogactwo morfologiczne polszczyzny oraz polisemiczność afiksów sprzyjała tworzeniu i utrzymywaniu przez wieki derywatów ekspresywnych nazywających ludzi. Oczywiście – należy to z całą mocą podkreślić – poszczególne lek-

² Jest to także cecha polszczyzny współczesnej (zob. Grabias 1981).

³ W wypadku polszczyzny współczesnej można – z uwagi na posiadaną kompetencję językową – wskazać dość precyzyjnie wykładniki ekspresywności leksemu (konkretne morfemy, techniki derywacyjne). Prócz określonych sufiksów badacze wymieniają jeszcze derywację paradygmatyczną i wstępną jako produktywną w obszarze słownictwa potocznego, w tym ekspresywnego (por. np. Przybylska 2000).

⁴ Oczywiście teza o zaniku formantów nie nosi znamion niepodważalności, ponieważ należy pamiętać, że słowniki, nawet współczesne, nie notują wszystkich leksemów. Z drugiej strony – odnotowane leksemy utworzone za pomocą formantów niepotwierdzonych w polszczyźnie współczesnej mogły stanowić przykłady leksyki okazjonalnej, więc efemerycznej. Świadczy to o trudnościach związanych z formułowaniem wniosków ogólnych dotyczących słownictwa ekspresywnego.

semy zanikają, jednak struktury, typy słowotwórcze pozostają w wielu przypadkach niezmiennie. Tylko 19% badanej próby to leksemy niederywowane. Najmniej, gdyż zaledwie 6%, to ekspresywizmy pragmatyczne pierwotne, czyli takie nie pochodne jednostki wyrazowe (często o niejasnej semantyce możliwej do odtworzenia jedynie na drodze analiz etymologicznych, np. *cham*, *gbur*), które pełnią tylko funkcję ekspresywną, zazwyczaj precyzyjnie określoną, ograniczoną do wąskiego spektrum użyc. Pozostałe 14% (ekspresywizmy pragmatyczne wtórne) badanych przykładów to ekspresywizmy powstałe na skutek metaforycznego rozszerzenia znaczenia leksykalnego (waloryzacja znaczeń konotacyjnych, np. *baryła*, *łania*, *kukulka*) oraz (zdecydowanie rzadziej) aluzji, np. fonetycznej. Mówiąc o operacjach metaforycznych na znaczeniu, należy jednak pamiętać, że zdecydowana większość derywatów asocjacyjnych, jak również złożzeń, oparta jest na tym zabiegu semantycznym. Uwzględniając zatem jedynie kryterium znaczeniowe, trzeba uznać, że ok. 55%–60% odnotowanych jednostek to ekspresywizmy metaforyczne.

Z czynnikiem formalnym łączyć należy również, najwyrazistszą w badanym materiale, stabilność ekspresywizmów derywowanych właściwych, tzn. pochodnych od nazw cech i czynności eksplicytnie nazywających daną cechę uwypukloną w nazwie (np. *głupek* ← *głupi*, *leniuch* ← *leń*, *leniwy*, *grubas* ← *gruby*). To właśnie ten typ semantyczny ekspresywizmów derywowanych charakteryzuje się ponadczasową aktualnością modelu nominacyjnego. Wynika to z pewnością z faktu, że są one najbardziej oczywiste, najprostsze w wyrażaniu emocji dotyczących innych ludzi, a co za tym idzie – cechuje je duża frekwencja tekstowa.

Kolejnym czynnikiem wpływającym na stabilność modeli nazewniczych słownictwa ekspresywnego jest **baza kognitywna procesu nominacji**, która także, jak się okazuje, nie podlega łatwo zmianom. Onomazjologiczne podejście do znaczenia leksykalnego każe uwzględnić przede wszystkim czynnik podmiotowy jako podstawowy w tworzeniu nazwy. Z pewnością należy podkreślić, że zdecydowanie przeważają leksemy nazywające ludzi o cechach negatywnych, co potwierdza tezę o potocznej waloryzacji tego, co nacechowane, odmienne, obce, a więc – nieakceptowalne⁵. Na najwyższym, najbardziej ogólnym, poziomie analiz procesu nominacyjnego trzeba wyróżnić podstawową dychotomię semantyczną, którą tworzą **deprecjacja** (zdecydowanie częstsza) dla nazw o wartościowaniu negatywnym oraz **nobilitacja** (bardzo rzadka, wręcz okazjonalna) – dla jednostek wartościujących pozytywnie. Jak pokazują wyniki badań, bazę percepcyjną dla analizowanego makropola określają – jeśli chodzi o leksemy o nacechowaniu negatywnym – trzy wyznaczniki: **nadmiar**, **odrębność** i **niestosowność**. Wyznaczniki te sygnalizują stosunek nadawcy do subiekta nazywanego, wynikający z przyjętego systemu aksjologicznego, właściwego dla potocznej percepcji świata, opartej na silnie akcentowanej wspólnotowości. Poczucie wspólnoty powoduje, że wszystko, co odbiega od potocznej normy jest wartościowane negatywnie i w efekcie odrzucane⁶. Ich odpowiednikami w wypadku wyrazów o konotacjach pozytywnych – jak już sygnalizowano, zdecydowanie rzadszych, są: **harmonia**, **wspólnotowość** i **stosowność**. Wspomniane wyznaczniki

⁵ Szerzej na ten temat zob. Ong 1992.

⁶ Zob. np. Ong 1992, *passim*, lub Rejter 2006: 43–71.

deprecjacji i nobilitacji wiązać należy z potoczną percepcją opartą właśnie na tych zasadach – uzupełniających się w zależności od pozytywnego lub negatywnego nacechowania odbioru rzeczywistości pozajęzykowej. W potocznej percepcji bowiem to, co pozytywne, utożsamiane jest z harmonią, wspólnotowością i stosownością, to zaś, co negatywne – z nadmiarem, odrębnością i niestosownością.

Najczęstsza postawa aksjologiczna nadawcy, waloryzująca negatywne cechy nazywanego subiektu, manifestuje się w danej nazwie dzięki zastosowanym zabiegom, odzwierciedlającym akcentowane asocjacje semantyczne zawarte w leksemie. Najczęściej są to: **reifikacja**, **zoomorfizacja**, **asocjacje ze światem przyrody nieożywionej** oraz **odwołania do wartości wyższych** (np. etycznych, religijnych) **lub innych niż te charakteryzowane**. Niektóre z nich, np. zoomorfizacja i reifikacja, należą do znanych sposobów manifestowania emocji nadawcy, niezależnie od znaczenia nazwy (Smółkowa 1989: 74–75).

Zastosowanie owych środków, często uwarunkowanych **asocjacjami sensorycznymi**, wynika z przeprowadzonych operacji poznawczych (myślowych), opartych na doświadczeniu potocznym, instynktownym, odzwierciedlającym **relacje metaforyczne** jako nadrzędne, będące w pewnym sensie pochodną takich aspektów percepcji, jak m.in.: **skłonność do odbioru na zasadzie podobieństwa**, **sensualizm**, **empiryzm**, **addytywność**⁷. W efekcie przeprowadzonych obserwacji oraz wydobytych relacji między obiektem nazywanym (tutaj: osobą) a innymi elementami rzeczywistości pozajęzykowej dochodzi do zabiegu pośrednio odzwierciedlonego w nazwie, a będącego konsekwencją werbalizacji emocji – jest nim **przeniesienie** i // lub **hiperbolizacja** zaobserwowanej i w swoisty sposób „przetworzonej” cechy oraz relacji. Stają się one (przeniesienie i // lub hiperbolizacja) podstawą dla wyzyskanych – już bezpośrednio w nazwie – środków semantycznych wspomnianych wyżej: reifikacji, zoomorfizacji, asocjacji ze światem przyrody nieożywionej czy też odwołań do innych niż potoczny systemów aksjologicznych (Rejter 2006: 156–158). I tak dla przykładu można wskazać kilka wybranych cech konotowanych przez ekspresywne nazwy osób, a związanych w potoczną percepcją, stanowiącą kognitywną podstawę aktu nominacji. Oto kilka egzemplifikacji⁸:

KATEGORIA SEMANTYCZNA

WZROST – wysoki

CIEŻAR CIAŁA – otyłość

CECHY KONOTOWANE

długi; niezgrabny; łamliwy, np.: *dragal*
SL, *łamis* SW, *kielbaśnik* SW;

duży; nabrzmiały; okrągły; brzydki,
np.: *bęben* SL, *dmuchacz* SWil, *pękal*
SW;

⁷ Pokrywa się to częściowo z cechami wskazanymi przez Onga (1992: 55–87). Addytywność przypisywana jest głównie składni lub szerzej: strukturze tekstu, niemniej na zasadzie pewnego rozszerzenia metaforycznego można ją także widzieć jako składnik procesu nominacyjnego. Byłby to wówczas jakiś element redundantny, odzwierciedlający seryjność asocjacji semantycznych, nierzadko widoczną w konkretnej nazwie.

⁸ Ze względu na ograniczenia wydawnicze podaję tylko kilka przykładów kategorii i cech konotowanych oraz parę przykładów leksykalnych je reprezentujących. Pełny zestaw kategorii oraz cech przez nie konotowanych wraz z bogatym materiałem egzemplifikacyjnym znajduje się w mojej monografii (Rejter 2006: 110–156).

PLOTKARSTWO, GADULSTWO	wydający dźwięki podobne do tych, jakie wydają zwierzęta i // lub obiekty nieożywione, np.: <i>klekot</i> SP _{XVI} , <i>świekot</i> SP _{XVI} , <i>klapkacz</i> SW;
ŁAKOMSTWO	dużych rozmiarów; utożsamiany z brzuchem, np.: <i>brzuchopas</i> SL, <i>tuczy-brzuch</i> SL, <i>miś</i> SW;
BYCIE ZŁYM (w sensie etycznym)	bezwartościowy; zezwierzęcony; utożsamiany z diabłem, np.: <i>liszec</i> SStp. ← <i>lis</i> , <i>gadzina</i> SP _{XVI} , <i>gonidiabeł</i> SW.

Podsumowując powyższe uwagi, można stwierdzić, że cały proces nominacji składa się zatem z kilku etapów:

- (I) wybór cechy – najczęściej na podstawie wyznaczników percepcji potocznej (harmonii, wspólnotowości, stosowności);
- (II) „aksjologizacja cechy” (deprecjacja lub nobilitacja);
- (III) operacja poznawcza – z uwzględnieniem aspektów właściwych percepcji potocznej (podobieństwa, sensualizmu, empiryzmu, addytywności, ew. innych);
- (IV) etap 1. tworzenia konkretnej nazwy (przeniesienie i // lub hiperbolizacja);
- (V) etap 2. tworzenia konkretnej nazwy (zastosowanie środka manifestacji emocji: reifikacja, zoomorfizacja, asocjacje ze światem przyrody nieożywionej, odwołania do innych niż potoczny systemów aksjologicznych + wybór środka formalnego tworzącego nazwę) (Rejter 2006: 158).

Za przykład niech posłuży odnotowany w *Słowniku warszawskim* (SW) leksem *kądziołka* ‘stara panna’:

- (I) wybór cechy: ‘inna, bo niezamężna’ → (II) „aksjologizacja” cechy: deprecjacja → (III) operacja poznawcza: stara panna to ‘osoba niemająca absorbujących zajęć, więc często wykonująca nudne, żmudne czynności’ → (IV) etap 1. tworzenia nazwy: siedzenie u kądzieli (‘przyrząd do przedzenia nici lnu’ SW) to zajęcie nudne, zatem odpowiednie dla starej panny → (V) etap 2. tworzenia nazwy: manifestacja emocji na podstawie zabiegu reifikacji + wybór sufiksu *-ka* (= *kądziołka*).

Przeprowadzone obserwacje pokazują, jak ważny w procesie nominacji pozostaje czynnik kognitywny. W ocenie i – co za tym idzie – ekspresywnym nazywaniu ludzi odgrywa on niebagatelną rolę, jest bowiem w dużej mierze ponadczasowy i dzięki temu stanowi o stabilności słownictwa nacechowanego emocjonalnie.

Jak już wielokrotnie wspomniano, słownictwo ekspresywne cechuje dość duża stabilność na poziomie modeli nominacyjnych, która wynika także z trwałości czynników o charakterze kulturowo-społecznym, pozostających na ogół w ścisłym związku z procesami poznawczymi. Opisane wcześniej wyznaczniki bazy kognitywnej procesu nazywania pozostają w wyraźnym związku z **elementami zewnątrzjęzykowymi współtworzącymi obszar kulturowo-społeczny**, warunkujący powstanie leksemu ekspresywnego nazywającego osobę. W tym miejscu należy zaznaczyć, że szeroko pojęty czynnik zewnątrzjęzykowy leży także u podstaw różnorodnych i nierzadko złożonych przewartościowań w obszarze badanego słownictwa (Rejter,

w druku). To w mniejszym lub większym stopniu informuje także o jego zmienności na poziomie konkretnej jednostki słownika, a nie modelu nominacyjnego.

Niektóre czynniki natury kulturowo-społecznej stanowią podstawę dla nominacji leksemów objętych obserwacją, co widoczne jest w cechach konotowanych nazw reprezentujących różne kategorie semantyczno-kulturowe. Oto kilka przykładów:

KATEGORIA SEMANTYCZNA	CECHY KONOTOWANE
URODA – piękno	drogocenny; wartościowy, np.: <i>marcypan</i> SW, <i>migdał</i> ⁹ SW, <i>niebianka</i> SW;
LENISTWO	lubiący spać; wygodny; żyjący na cudzy koszt; sprowadzający czynności życiowe do jedzenia, np.: <i>leżuch</i> SL, <i>pasigęba</i> SL, <i>zapiecoleg</i> SL;
ZŁOŚLIWOŚĆ	podobny do diabła i innych atrybutów piekła, np.: <i>antychryst</i> SL, <i>piekielnica</i> SWil., <i>bieśnik</i> SW;
BIEDA, PROSTACTWO	nagi; zwykły; związany ze wsią, rolą, np.: <i>pospolitak</i> SL, <i>prostak</i> SL, <i>gminowicz</i> SW;
SKŁONNOŚĆ DO ROZPUSTY	niemoralny; niestały; mało wartościowy; uprzedmiotowiony, np.: <i>pędzicha</i> SW, <i>ścierka</i> SW, <i>ohydnicza</i> SJPD.

Powyższe przykłady są dowodem na żywotność pewnych (materiał potwierdza ich o wiele więcej) cech, elementów o podłożu kulturowo-społecznym, leżących u podstaw procesu nominacyjnego słownictwa ekspresywnego. Tak dzieje się w zdecydowanej większości wypadków, tylko stosunkowo nieliczna grupa owych cech traci z czasem na aktualności (Rejter 2006: 159–160), ale oczywiście nie można i o tym zapominać. Z racji pewnej ulotności, okazjonalności słownictwa potocznego w ogóle, w tym ekspresywnego, trudno ponadto wskazać precyzyjnie okres „obowiązywania” danego typu percepcji opartej na czynnikach kulturowo-społecznych.

* * *

Przeprowadzona zarówno w niniejszym artykule, jak i w przywoływanej kilkakrotnie monografii (Rejter 2006), obserwacja skłania do sformułowania wniosku o wyraźnej tendencji do stabilizacji słownictwa nacechowanego emocjonalnie, przejawiającej się jednak na poziomie modeli nominacyjnych, a nie na poziomie poszczególnych jednostek leksykalnych. Problemy związane z zanikiem badanych leksemów mają często charakter formalny, nierzadko motywowany ogólnojęzykową tendencją do ekonomizacji środków językowych, jak również wynikają z okazjonalności, efemeryczności poszczególnych jednostek. Ponadto należy pamiętać, że przeobrażenia

⁹ Leksemy *marcypan* ‘marcepan’ i *migdał* konotowały, prawdopodobnie ze względu na małą dostępność i egzotykę, w dawnej polszczyźnie cechy ‘bycia drogocennym, rzadkim’.

analizowanego słownictwa motywowane są formalnie i semantycznie, niebagatelny wpływ mają również szeroko pojmowane zmiany rzeczywistości pozajęzykowej. Wyznaczniki zarówno stabilności, jak i zmienności leksyki ekspresywnej są niezwykle złożone, trudno więc byłoby jednoznacznie wskazać dominujące i marginalne przyczyny ich trwałości i zanikania.

W świetle przeprowadzonych analiz modeli nominacyjnych leksyki ekspresywnej znajduje potwierdzenie teza o wieloaspektowości procesu nazywania, którego poszczególne składowe i fazy mają związek zarówno ze sferą formalną (strukturalną) języka, jak również z procesami poznawczymi (aspekt kognitywny) subiekty oraz czynnikami natury kulturowo-społecznej jako typowo zewnętrznymi. Można zatem stwierdzić, że na stabilizację modeli nominacyjnych słownictwa ekspresywnego ma wpływ splot różnorodnych czynników – językowych i pozajęzykowych.

Słowniki

SStp.: S. Urbańczyk (red.), *Słownik staropolski*, Kraków 1953–2007.

SSxvi: M.R. Mayenowa (red.), *Słownik polszczyzny XVI wieku*, Wrocław 1966–1999.

SL: S.B. Linde, *Słownik języka polskiego*, Warszawa 1807–1814.

SWil.: A. Zdanowicz, M. Bohusz-Szysko, J. Filipowicz et al., *Słownik języka polskiego*, Wilno 1861.

SW: J. Karłowicz, A. Kryński, W. Niedźwiedzki, *Słownik języka polskiego*, Warszawa 1900–1927.

SJPD: W. Doroszewski (red.), *Słownik języka polskiego*, Warszawa 1956–1968.

Literatura

GRABIAS S., 1981, *O ekspresywności języka. Ekspresja a słowotwórstwo*, Lublin.

JADACKA H., 2001, *System słowotwórczy polszczyzny (1945–2000)*, Warszawa.

KLESZCZOWA K., 2004, *Stabilne w żywiole przemian. Ze studiów nad historią polskich przymiotników*, [w:] K. Maćkowiak, C. Piątkowski (red.), *Język polski w perspektywie diachronicznej i synchronicznej*, Zielona Góra.

NAGÓRKO A., 2000, *Nomen, nominacja, nominalizacja*, [w:] K. Kleszczowa, L. Selimski (red.), *Słowotwórstwo i inne sposoby nominacji. Materiały z 4. konferencji Komisji Słowotwórstwa przy Międzynarodowym Komitecie Słowistów. Katowice, 27–29 września 2000 r.*, Katowice.

OCHMANN D., 2004, *Nowe wyrazy złożone o podstawie zdeintegrowanej w języku polskim*, Kraków.

ONG W.J., 1992, *Oralność i piśmienność. Słowo poddane technologii*, Lublin.

PRZYBYLSKA R., 2000, *Uwagi o nowszych potocznych formacjach słowotwórczych*, „Język Polski”, z. 3–4.

REJTER A., 2006, *Leksyka ekspresywna w historii języka polskiego. Kulturowo-komunikacyjne konteksty potoczności*, Katowice.

REJTER A., *Zewnętrznojęzykowe uwarunkowania przeobrażeń kategorii semantyczno-kulturowych ekspresywnych apelatywnych nazw osób w polszczyźnie*, [w:] M. Cichońska (red.), *Kategorie gramatyczne a kategorie stylistyczne i pragmatyczne w językach słowiańskich*, Katowice (w druku).

SMÓLKOWA T., 1989, *Nominacja językowa. Na materiale nazw rzeczownikowych*, Wrocław.

SMÓLKOWA T., 1998, *Słownictwo – zmienność i stabilność*, „Prace Filologiczne”, t. 43, Warszawa.

SMÓLKOWA T., 2001, *Neologizmy we współczesnej leksyce polskiej*, Kraków.

WASZAKOWA K., 2005, *Przejawy internacjonalizacji w słowotwórstwie współczesnej polszczyzny*, Warszawa.

The Stability of Nominative Models of Expressive Lexis
Summary

The article presents the data concerning the stability of the nominative models of expressive lexis on the example of semantic macro field of appellative names of people. The formal (structural) factor, cognitive factor and socio-cultural factor were discussed. As the results show, the opinion that changes in lexis are sudden and quick is true only with certain assumptions. Words are not stable but their nominative models do not change easily and quickly when one observes the history of language as a whole, coherent and long process.